№ 283. Środa 10. Grudnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców *Rawy* wpłynęło dalej w drodze składki: W powiecie *Drohobyckim* 104 zł. 33 c., (z czego gmina miasta Drohobycza ofiarowała 100 zł.); w obwodzie *Czortkowskim* 6 zł. 20 c.; w powiecie *Stanisławowskim* 80 zł. 24 c.; w obwedzie *Krakowskim* 40 zł. 94 c.; w powiecie. *Passeier* w Tyrolu 4 zł. 3 c.; a w powiecie *Strigno* w Tyrolu 2 zł. 51 c. w. a., i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. grudnia. Nic się nie zmieniło w sprawie greckiej a raczej w kwestyi wyboru monarchy na tron grecki. Kandydatura księcia Alfreda angielskiego, którą zrazu uważano jako wymysł dzienników francuskich, stała się dziś hasłem całej Grecyi, i to nie tylko Grecyi w dzisiejszych jej ciasnych granicach, ale zarazem i wszystkich Greków po różnych krajach europejskich licznie rozsianych. Zdaje się, nie ulega już zadnej wątpliwości, iż książę Alfred przeważną większością głosów ludowych na tron grecki powołany zostanie, lecz równie zdaje się pewnem, ze Anglia wyboru tego nie przyjmie, bo osadzenie na tronie greckim syna Królowy Wiktoryi sprowadziłoby liczne sprzeczności w polityce gabinetu angielskiego, którego utrzymanie Turcyi głównem jest zawsze zadaniem. Zdaje się więc, ze Anglia poprzestanie na tryumfie dowodzącym, jak silne jej wpływy na wschodzie, jak zręczna jej dyplomacya i jak potężny tam urok imienia angielskiego. Przewaga zaś tak wyraźna wpływu i znaczenia Anglii, ciężka to i dotkliwa porażka dla polityki napoleońskiej, która od czasu wojny krymskiej wszelkiemi dążyła środkami do ugruntowania wpływu francuskiego, między ludami pod panowaniem tureckiem zostającemi. Zdawałoby się, iz bierne zupełnie zachowanie się Francyi w czasie toczącej sie walki czernogórskiej i gotowania się do wojny Serbii, połączone z nieśmiałem nader jej wystąpieniem w czasie toczących się między Czernogórą a Portą otomańską układów, jawnie dowodząc słabości Francyi i nieskuteczności jej opieki, wpływ jej i znaczenie na wschodzie stanowczo nadwątliły. To też widok przewagi tej i wyższości Anglii wywołał najzaciętsze gniewy i miotanie się półurzędowych dzienników francuskich *La France* i *Constitutionnel*, widzą wojnę, i tylko wojnę w osadzeniu księcia Alfreda na tronie greckim, bo zdaniem ich książę Alfred w Grecyi panujący, to wschód cały skonfiskowany na rzecz Anglii, to Francya wykluczona od wszelkiego udziału, jakiego kiedyś w rozbiorze Turcyi spodziewać się mogła i zmuszona do szukania na innej drodze odpowiedniej kompensaty. Juz i *Monitor* długo zupełnie milczący oględniej wprawdzie, lecz równie stanowczo po kilkakroć razy w sprawie tej przemówił. Wszakże rzecz cała skończy się na szamotaniu się dziennikarskiem, do wojny z tego powodu nie przyjdzie. Bo Anglia cofnie bez żadnej trudności kandydaturę księcia Alfreda, która jej jedynie posłużyła do zagrodzenia drogi do tronu greckiego księciu Leuchtenbergowi i innym nie miłym jej kandydatom. Wystąpią znów na jaw traktaty z 1830 i 1832 roku rodziny mocarstw opiekuńczych od tronu greckiego wykluczające; książę Leuchtenberg jako należący do domu panującego w Rosyi wyraźnie wymieniony będzie, i rzecz cała skończy się między gabinetami moralnem zwycięstwem Anglii, i widocznem upokorzeniem jej współzawodników.

Lecz usunięcie niezgody między mocarstwami, główny wpływ na wschodzie mającemi, nie zażegna jeszcze licznych trudności, które rewolucya grecka wywołała. Bo któż zaręczy, że Grecy nie pytając o traktaty, do których nie wpływali, widząc odrzucony wybór księcia Alfreda, nie zwrócą się ku jego antagoniście i z równą jednomyślnością księcia Leuchtenberga nie obiorą, obstając przy tym wyborze pomimo pozornego, bo wymuszonego zrzeczenia się jego? Któż zaręczy, iz nie zwrócą się ku księciu Aosty, o którym dotąd nawiasem tylko wspominano, a którego wybór byłby dla pokoju europejskiego nie mniej zagrazającym? Otwarłoby to nowe pole do komplikacyj, których końca nikt przewidzieć nie zdoła, bo trudno przypuścić, ażeby mocarstwa opiekuńcze drugi raz Króla dla Grecyi wyznaczały, i teraz już gwałtem na miejscu Króla Ottona osadzały. Grecy bowiem sami, którym wcale nie zależy na zachowaniu pokoju europejskiego, nie obiorą sobie innego monarchy, jeno takiego, któryby narodowe ich dążności, przeciwko Turcyi skierowane, wspierać i z niemi łączyć się mógł. W tem właśnie leży prawdziwe niebezpieczeństwo rewolucyi greckiej, niebezpieczeństwo, które raz już wskazaliśmy, a które *Times* i dzienniki angielskie, sprawę grecką trzeźwiej i właściwiej jak *La France* i *Constitutionnel* oceniające, równie jak my w niej upatrują. Drobna więc zrazu sprawa pozbawienia Króla Ottona tronu greckiego mieści w sobie zaród licznych komplikacyj, wywołaniem na jaw sprawy wschodniej grożących, i wymagać będzie całej przezorności dyplomacyi, ażeby do niejakiego przynajmniej czasu w lokalnych rozmiarach powstrzymaną została.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 10. grudnia. Jego Excel. c. k. Namiestnik Galicyi fml. hr. Mensdorff-Pouilly powrócił wczoraj wieczornym pociągiem do Lwowa.

(Dowód przywiązania do panującego domu.)

Z Przemyśla donoszą nam pod dniem 2. b. m., ze dzierżawca propinacyi w Jarosławiu, *Chaim Reisner* ofiarował 50 zł. w. a. na sprawienie portretów Najjaśniejszego Pana i najdostojniejszej małżonki Jego dla biór władzy obwodowej w Przemyślu.

Kraków, 30. listopada. *(Mosty pod kolej żelazną. — Regulacya starej Wisły.)*

Lemberger Zeitung podaje następującą korespondencyę: Tymczasowe mosty drewniane pod kolej żelazną przez Wisłę i starą Wisłę tak się już popsuły, ze kolej Karola Ludwika widzi się zmuszona zastąpić obadwa nowemi. Na Wiśle będzie zbudowany most łańcuchowy około 80 sążni długości, na starej Wiśle zaś most murowany. Most łańcuchowy ma być tej samej konstrukcyi co w Wiedniu i stanowić ozdobę Krakowa. Budowa rozpocznie się na przyszła wiosnę.

Względem budowy mostu na starej Wiśle odbyła się dnia 2. października b. r. komisya budownicza, przyczem wzięto także pod rozwagę, kwestyę uregulowania starej Wisły, która jak słychać miała już być zaniechaną, a która stoi w związku z wspomnioną budową mostu, jeżeli bowiem projekt uregulowania starej Wisły przez wykonanie przekopu między zachodnią stroną grobli kolei, a przedmieściem Kazimierz, z ujściem u mostu kolei przez Wisłę prowadzacym, wszechstronnie przyjęty będzie, natenczas kolej Karola Ludwika nie będzie potrzebowała budować mostu przez starą Wisłę, poniewaz most teraz istniejący może zastąpić groblę, dla usypania której mieć będzie podostatkiem ziemi z nowego przekopu starej Wisły.

Kolei Karola Ludwika zależy na uregulowaniu Wisły, ponieważ zaoszczędziłaby koszta budowy i utrzymania pomienionego mostu, głównie jednak zależy na tem gminie miasta Krakowa, ponieważ dzielnice miasta Stradom i Kazimierz zostałyby tym sposobem uwolnione od szkodliwych wyziewów pochodzących z teraźniejszego zamulonego łożyska rzeki. Że to jest oddawna najgorętszem życzeniem wszystkich mieszkańców naszego miasta, niepodlega żadnej wątpliwożci równie jak to, że gmina miejska gotowa jest każdej chwili przyzwolić sumy potrzebne do wykonania tego planu.

Z tej też przyczyny wysokie c. k. ministeryum handlu ujrzało się spowodowanem rozporządzić, aby kwestya rzeczona w zawieszeniu pozostająca, była na nowo podjęta, i jak najspieszniej załatwiona. W skutek tego zwołano komisyę poprzednio ad hoc delegowaną, a z ludzi zawodu złożoną. Komisya ta oświadczyła z góry, że regulacya ze względów sanitarnych jest jak najnaglejszą, i że nawet z najdotkliwszemi ofiarami pieniężnemi dokonaną być powinna. Wszyscy członkowie komisyi uznali jednogłośnie, że regulacya łożyska starej Wisły jest pożądaną, owszem upragnioną, jakkolwiek gmina miejska dotkliwe będzie musiała ponosić ofiary, poniewaz trujące wyziewy gnijącej wody są w najwyzszym stopniu szkodliwe zdrowiu wszystkich mieszkańców miasta.

Komisyi dano do rozstrzygnięcia trzy kwestye. Czy jest niezawodna nadzieja, ze po oczyszczeniu łozyska starej Wisły i wykonaniu projektowanego przekopu otrzyma się na zawsze tyle wody bieżącej, ile potrzeba do sprowadzenia nieczystości z kanałów w łożysko.

Czy zatrzymując kierunek projektowanego przekopu z ujściem przed mostem kolei przez Wisłę, nie narazi się przedmieść Stradomia i Kazimierza, tudzież miasta Podgórza na niebezpieczeństwo podczas wezbrania?

Jakim kosztem może być dokonane oczyszczenie sterego łożyska rzeki od punktu, w którym się poczyna, do mostu na Stradomiu, wybranie przekopu od tegoż mostu do ujścia wraz z wzmocnieniem brzegów i zbudowaniem mostu przez nowy przekop?

Komisya na pierwsze pytanie odpowiedziała jednogłośnie twierdząco, ale oświadczyła zarazem, że według prawdopodobieństwa, przy teraźniejszym kierunku łozyska Wisły, łożysko starej Wisły podczas każdego wezbrania zapełni się wieloma set sążniami sześciennemi piasku, szutru, i mułu, a oczyszczenie tegoz będzie połączone corocznie z wielkiemi kosztami, nie dającemi się obliczyć nawet w przybliżeniu, przezco na miasto spadnie nowy i nie mały ciężar.

Na drugie pytanie odpowiedziano jednogłośnie, przecząco, poniewaź wymiare niwelacyjne przeciwny rezultat okazały.

Koszta całej regulacyi obliczono w przybliżeniu na 50.000 złt. waluty austryackiej.

Komisya nareszcie uchwaliła jednogłośnie, aby dopóki projektowany przekop Wisły nie będzie przeprowadzony przez serpentynę pod Rybakami, łożysko starej Wisły ze względu na mogące

powstać coroczne wydatki czyszczenia, pozostawić w teraźniejszym stanie, ponieważ po uskutecznieniu przekopu, Wisła moca swego prądu sama z siebie wciskać się będzie do starej Wisły.

Tak więc pomimo najlepszych chęci magistratu i największej gotowości gminy do ofiar, usunięcie złego, które powszechnie uczuć się daje, musi być znowu odroczone na czas nieograniczony.

Czerniowce, 5. grudnia. *(Wybór deputowanego na sejm krajowy.)*

W miejsce pana Izaaka Rubinsteina wybrano deputowanym na sejm krajowy z Bukowińskiej izby handlowej i przemysłowej sekretarza tejże, pana Andrzeja Mikulitscha. Korespondent donosząc o tem, uważa wybór powyższy za bardzo szczęśliwy, ponieważ pan Andrzej Mikulitsch położył wiele zasług dla kraju, jest obeznany z wszelkiemi jego stosunkami, a z przyczyny swojej niezawisłości i stałości charakteru, może działać bardzo korzystnie.

Wiedeń, 8. grudnia. *(Nowiny dworu. — Przyjęcie zastępcy hrabiego narodowości saskiej. — Uniwersytet w Padwie.)*

Na cześć pruskiego księcia następcy tronu, który w powrocie z Włoch ma przybyć wkrótce z małżonką swoją do Wiednia, mają być urządzone na dworze cesarskim rozmaite uroczystości. Oprócz tak zwanego Théatre paré w operze nadwornej, ma być także świetne przedstawienie w nadwornym teatrze w burgu, produkcya marszałkowska w masztalni nadwornej, i jeżli powietrze pozwoli na to, także wielki przegląd wojska. Dostojni goście zajmą komnaty w burgu cesarskim i będą zwiedzać osobliwości stolicy. W cesarskiej rezydencyi letniej w Schönbrunnie wyprawiona będzie świetna uczta. Jeżli pobyt dostojnych gości w Wiedniu przeciągnie się do niedzieli, będą na nabożeństwie w ewanielickim kościele garnizonowym. Do tych odwiedzin pruskiego Następcy tronu w Wiedniu przywiązują tu w ogóle wielkie nadzieje.

Zastępca hrabiego narodowości saskiej, pan radzca gubernialny Konrad Schmidt, za przybyciem do Kronsztadu, był przyjęty z największą uroczystością. Otoczony starszyzną i stowarzyszeniami miejskiemi, szef narodu na czele magistratu i członków rady zewnętrznej, nadsędziów miejskich i dystryktowych, został przy odgłosie dzwonów wprowadzony do miasta wśród tysiącznych okrzyków.

Gaz. di Venezia zwraca uwagę, że frekwencya na uniwersytecie w Padwie powiększyła się bardzo, a liczba uczniów przenosi tysiąc i jest o wiele znaczniejsza, jak lat poprzedzających.

Francya.

Paryż, 4. grudnia. *(Wiadomości z Nowego Orleanu. — Budżet miasta Paryża.)*

Monitor zamieścił list z Nowego Orleanu z d. 2. listopada donoszący, iż admirał Renonard dowódca stacyi francuskiej w Antillach, przybył tamże na pokładzie fregaty „La Guerriere." Nazajutrz złączyły się z fregatą admiralską dwa jeszcze parowce „Chaptal" i „Catinat." Obecność statków tych francuskich chętnie była widzianą przez ludność Nowego Orleanu i Francuzi tamże mieszkający wdzięczni są Cesarzowi za okazaną troskliwość w ich obronie.

Monitor zamieścił następnie zdanie sprawy finansów prefekta Sekwany złożone radzie municypalnej paryzkiej, z roku 1861—62; preliminarz na rok 1863. Główne cyfry sprawozdania tego są następujące: w roku 1861 wpływy wynosiły 202,554.092 franków, wydatki 192 406 266 franków, przewyżka zatem dochodów była 10,147 826 franków. Akcyza w tym roku przyniosła 75,939.431 fr. W roku 1862 wpływy zwyczajne wynosiły 112,751.751 franków, nadzwyczajne 12,250.966, dodatkowe 17,173.512 franków, w ogóle 197,579.863 franków. Wydatki zwyczajne 77,707.222 franków, nadzwyczajne 47,295 435 franków, wydatki dodatkowe 17,173.512, szczegółowe wydatki 55,403 700 franków. W ogóle 197.579.869fr. Preliminarz na rok 1863. Wpływy zwyczajne 117,304.197 franków. Wydatki 80,247.043 franków, wpływy nadzwyczajne 11,598.000 Wydatki 47,665.154 franków; wpływy dodatkowe 16,000.000, wydatki 16,000.000 franków; wpływy szczegółowe 48,616.500, wydatki 48,616.500 franków. W ogóle wpływy 193,518.697, wydatki 193,518.697 franków.

Włochy.

Turyn, 4. grudnia. *(Przyjęcie posła francuskiego w Turynie. — Roskaz dzienny księdza Merode. — Przybycie królewicza pruskiego do Liworna.)*

Onegdaj było urzędowe przyjęcie nowego posła francuskiego hrabiego Sartiges. Wręczył on Królowi Wiktorowi Emanuelowi kredytywę swoją jako nadzwyczajny poseł i upoważniony minister Cesarza Napoleona, przyczem miał następującą przemowę: Najjaśniejszy Panie! Powołany zaufaniem Cesarza do zaszczytu reprezentowania rządu Jego u rządu Waszej królewskiej Mości, cieszę się z tego, iż pierwszem zleceniem, z którego wywiązać mi się wypada, jest zapewnienie przychylności i sympatyi Jego cesarskiej dla Waszej królewskiej Mości. Wypełnię jego rozkazy, starając się o utrzymanie i wzmocnienie stosunków przyjaźni między Francyą a Włochami egzystujących, które to zadanie ułatwione mi będzie życzeniem pozyskania łaskawych dla siebie względów Waszej królewskiej Mości. Mam zaszczyt złożyć Królowi kredytywę, którą Najjaśniejszy Cesarz Franciszków uwierzytelnił mię przy osobie Waszej królewskiej Mości jako nadzwyczajnego posła i upoważnionego ministra swego."

Król odpowiedział, iż z przyjemnością słyszy powtórzone zapewnienia przychylności Cesarza dla jego osoby i sympatyę dla Włoch, których losy złączone są z losami Francyi. Dodał, iż wysokie osobiste zalety reprezentantów cesarskich są mu rękojmią za to, iż stosunki między obiema rządami zachowają tę samą cechę wzajemnego zaufania, jakie między obiema dynastyami i narodami panuje.

Rzym, 2. grudnia. Minister wojny, ksiądz Merode, wydał rozkaz dzienny do wojska papiezkiego, w którym zakazuje wyjawiania wszelkich opinij o osobach wysoko położonych. Minister przypomina, iż karność wojskowa zakazuje objawiania wszelkich opinij politycznych, który to zakaz do wojska papiezkiego tem bardziej stosowany być winien, ponieważ wojsko to zawsze dało dowody największego poświęcenia i najczystszego przywiązania. Jedynym uczuciem wojsko to ożywiającem winna być obrona monarszej niepodległości wspólnego ojca wiernych.

Telegram z Liworna z dnia 3go b. m. donosi o przybyciu do tego miasta Królewicza pruskiego wraz z Królewną dostojną jego małżonką.

Niemcy.

(Doniesienia z Mnichowa. — Zakaz zbierania kolekt.)

Jenerał Spiro Mylios ostatni minister wojny pod królem Ottonem, opuścił Mnichów 2. b. m. po kilku dniach pobytu, i na Tryest udał się do Korfu. Przed kilku dniami opuścił także Mnichów książę Murusy, adjutant króla Ottona i tą samą drogą udał się do Korfu.

Rząd królewski w Poznaniu wydał rozporządzenie, w którym zwraca uwagę landratów na rozporządzenie z dnia 4go listopada 1853 r., zakazujące zbieranie wszelkich kolekt, które to zbieranie na cele nawet nieczyste w Poznańskiem się zageściło. Landraty wydać mają stosowne polecenia do niższych władz policyjnych, z tym dodatkiem, iż zbieranie wszelkich kolekt krom kościelnych, zabronione jest pod karą 10. talarów.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 5. grudnia. *(Ułaskawienie. — Inauguracya warszawsko-bydgoskiej kolei. — Wykonanie prawa o oczynszowaniu rolników z urzędu.)*

Dziennik Powszechny donosi: Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa, najłaskawiej dozwolić raczył, lekarzowi *Berze Neuman*, byłemu wygnańcowi, pochodzącemu z gubernii Augustowskiej, powrócić do Królestwa Polskiego na zasadach ukazu najwyższego z d. 15. (27.) maja 1856 roku.

W dniu 3cim grudnia odbyła się inauguracya nowo wybudowanej drogi żelaznej warszawsko-bydgowskiej. Zaproszeni na tę uroczystość przemysłową, zebrali się dosyć licznie w dworcu stacyi głównej w Warszawie. W liczbie obecnych znajdowali się: JJWW. jenerał baron Ramsaj, naczelnik sztabu jenerał-leitnant Minkwitz, członkowie rady administracyjnej: p. o. dyrektora głównego komisyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego Krzywicki, dyrektor poczt Masson, naczelnik komunikacyi lądowych i wodnych jenerał Kerbedź, p. o. dyrektora głównego komisyi rządowej skarbu Bagniewski, gubernator cywilny Warszawski Łaszczyński, naczelny prokurator senatu Jan Kanty Wołowski, p. o. prezydenta miasta Warszawy hrabia Zygmunt Wielopolski, prezes i niektórzy członkowie rady zarządzającej drogi żelaznej, inspektor główny dróg żelaznych, i komisarz rządowy, oraz wielu innych. Ekstrapociąg z Warszawy do Aleksandrowa wyruszył ze stacyi głównej o godzinie 7ej z rana. Przy stacyi w Łowiczu, w punkcie, gdzie się rozpoczyna nowa droga żelazna, wzniesiony był łuk tryumfalny z zieleni przewiazany wstęgą białą.

Jego Excelencya ksiądz Arcybiskup Feliński, uroczyście poświęcił nową drogę warszawsko-bydgoską, a jenerał Ramsay przeciął wstęgę, jako symbol otwarcia drogi.

Po odbyciu tego aktu solennego, zgromadzenie udało się w dalszą podróż i w ciągu jej zwiedzało stacye. Parowóz przystrojony był w zielone girlandy. Ekstrapociąg przybył do Aleksandrowa o godzinie w pół do drugiej po południu, tam spotkał się z ekstrapociągiem przybyłym z Prus, którym przyjechali znakomitsi goście dla wzięcia udziału w tej uroczystości. W ich liczbie znajdowali się: Naczelny prezydent prowincyi pruskiej Ejchman, jenerał-leitnat Herwarth von Bittenfeld, dyrektor królewskiej drogi żelaznej Prus wschodnich Eggert, w licznej asystencyi osób wojskowych i cywilnych.

Przy obiedzie, który zgromadził do 150 osób, wniesiono zdrowie Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Najjaśniejszego Króla Pruskiego, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika, JW. margrabiego Wielopolskiego naczelnika rządu cywilnego Królestwa i inne, a toasty były przyjęte z najżywszym udziałem.

Po skończonej uczcie, zgromadzeni odjechali z Aleksandrowa o godzinie 5ej i powrócili do Warszawy wieczorem o godz. 11ej.

W czasie tego powrotu, na całej linii drogi, na każdym odstępie wiorstowym paliły się ognie, a ta iluminacya przy pięknym pogodnym wieczorze, ślicznie się przedstawiała.

Po odbyciu na zebraniach rad powiatowych wyboru członków do delegacyi czynszowych, po mianowaniu przez radę administracyjną Królestwa prezydujących w tychże delegacyach, i po uzupełnieniu służby ekonomicznej do składu delegacyi czynszowych nale-

żeć mającej, w trzech guberniach: Radomskiej, Lubelskiej i Augustowskiej, a mianowicie we wszystkich jej powiatach, oprócz Siedleckiego, w którym rada powiatowa jest rozwiązana, delegacye czynszowe już ukonstytuowane zostały. W pozostających dwóch guberniach, Warszawskiej i Płockiej, ostatnie rozporządzenia względem urządzenia delegacyi czynszowych teraz z kolei dopełnione będą.

Gubernia Radomska, w której najpierwej rady powiatowe posiedzenia swe odbyły, najpierwsza też przystąpiła do czynności oczynszowania z urzędu. W miarę zaszłych w tej mierze żądań, przeznaczane są przez delegacye na grunt komisye czynszowe, pomiędzy które stosownie do rozległości dóbr, delegacye rozłożyły właściwe prace. Podług urzędowych doniesień, dotąd w gubernii Radomskiej zgłosiło się z życzeniem oczynszowania z urzędu: w powiecie Olkuskim dóbr 20, składających się około z 50ciu wsi, w powiecie Radomskim dóbr 40, w powiecie Kieleckim dóbr 6, a spodziewanych jest wkrótce podań około 20tu.

Rosya.

Petersburg, 28. listopada. (*Sprawa organizacAi sądownictwa. — Port w Petersburgu. — Kolej z Libawy do Kowna.*)

Dz. Pow. pisze: Sekretarz państwa, przesłał do ocenienia ministerstwu spraw wewnętrznych uwagi następującej treści: Na zasadzie zatwierdzonych przez Najjaśniejszego Pana podstaw do przyszłej reorganizacyi sądowej, okręgowi i inni sędziowie pokoju, mający roztrząsać cywilne i kryminalne sprawy mniejszej wagi, zostaną mianowani w końcu 1863 lub na początku 1864 r., kiedy to zamierzonem jest wprowadzenie w życie dotyczących ich przepisów. W tej epoce, listy nadawcze od roku już będą zastosowane we wszystkich guberniach, i jednocześnie obecnie przyjęty sposób wybierania pośredników pokojowych, zgodnie z prawami w tym względzie, ulegnie zmianie na zasadzie szczegółowej ustawy. W takim stanie rzeczy, ustanowienie sędziów pokoju czyniłoby zbytecznem utrzymanie nadal pośredników pokojowych, których obowiązki mogłyby być wykonywane przez sędziów, tembardziej, że mianowanie tych ostatnich będzie się odbywać przez wybory, w których wezmą udział wszystkie stany, łącznie z właścicielami i włościanami czasowo zobowiązanymi a utrzymanie jednocześnie i sędziów pokoju i pośredników pokojowych spowodowałoby znaczne wydatki.

Ministerstwo spraw wewnętrznych uznało za stosowne, dla rozstrzygnięcia kwestyi zniesienia pośredników pokojowych, w taki postanowionej sposób, zasięgnąć wprzód zdania w tym przedmiocie zgromadzeń gubernialnych, ustanowionych do spraw włościańskich, a to z powodu ich znajomości tej sprawy; w skutku tego, zażądało od tych zgromadzeń, za pośrednictwem naczelników gubernij, wiadomości, w jakiej mierze pośrednicy będą mogli spełnić swój mandat z końcem roku przyszłego i początkiem 1864 r. i jakie z ich obowiązków mogłyby być powierzone sędziom pokoju. Zgromadzenia mają także udzielić zdanie, czy nie będzie nagląco potrzebnem utrzymanie czasowe w niektórych miejscowościach, z powodu szczególnych okoliczności, instytucyi pośrednictwa, niezależnie od nowego sądownictwa, lub czy nie byłoby stosownem dodać przyszłym sędziom pokoju do pomocy oddzielnych urzędników, przeznaczonych wyłącznie do spraw dotyczących włościan.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło dostarczyć żądane wiadomości najpóźniej w końcu grudnia, ponieważ projekta ustawy co do organizacyi władz sądowych i postępowania sądowego, mają być, z najwyższego polecenia ukończone z początkiem 1863 r.

National Ztg. podaje korespondencyę z Petersburga, według której jest rzeczywiście projekt zbudować w Petersburgu port, i nawet największym okrętom ułatwić dostanie się do miasta. Na czele stowarzyszenia, które chce zająć się budową portu, stoi pan Gladstone, szef angielskiego domu bankowego, który subskrybował kwotę 1.800.000 rubli. Podobną sumę subskrybowało ośmnastu kupców z Moskwy. Znany przemysłowiec francuski, pan Schneider, wiceprezydent ciała prawodawczego, przyrzekł także współudział; kierunek budowy ma być poruczony panu Gache, inżynierowi francuskiemu, który wynalazł nową maszynę do czyszczenia dna pod wodą, i za jej pomocą w Cherbourgu i Marsylii o wiele taniej prowadził budowę, jak to dawniej czyniono. Zresztą zdolni inżynierowie rosyjscy będą także wspierać przedsięwzięcie.

Projekt połączenia Libawy z Kownem przez kolej żelazną, jak się zdaje upadł zupełnie; komisya rządowa uznała, że kolej ta nie przyniosłaby odpowiednich dochodów. Przeciwnie budowa portu ma być prowadzona dalej z całą energią.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się jutro o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym stoi: Dalszy ciąg spraw porządku dziennego na posiedzeniu dnia 27. listopada b. r. niezałatwionych.

(Pożary.) W nocy z 5. na 6. listopada r. b. zapalił się z niewiadomej przyczyny w Kołomyi na przedmieściu śniatyńskiem dom izraelity Berla G. i zgorzał do szczętu. Był to dom drewniany wartości podług podania właściciela 300 zł. w. a., a zabezpieczony był w tryestyńskiem towarzystwie asekuracyjnem za 200 zł. w. a.

W powiecie Tureckim w obwodzie Stryjskim zdarzyły się w zeszłym miesiącu następujące pożary: Dnia 20. z. m. zgorzał w Smereczce jeden dom włościański; dnia 22. z. m. w Rozłuczu pięć domów włościańskich; dnia 25. z. m. w Wołczu dwa domy włościańskie; tego samego dnia w Jabłonce wyżnej karczma kameralna ze stodołą, stajnią i zapasem zboża, a dnia 26. z. m. w Turce dworska stajnia ze zbożem na folwarku Zwierzynieckim. Szkodę w Rozłuczu obliczono na 1172 zł., w Smereczce na 400 zł., w Jabłonce wyżnej na 1511 zł., a w Zwierzyńcu na 1650 zł. w. a.; w Wołczu nie oszacowano jeszcze szkody.

(Zabójstwo.) Dnia 28. z. m. wieczorem zginął zbrodniczym sposobem w Brzeźcu w obwodzie samborskim włościanin tamtejszy Michał Wandysz. Wracającego wieczorem do domu napadło trzech włościan z tej samej wsi, bracia Jura, Franek i Kazik F., i gdy dwaj pierwsi (urlopnicy) trzymali nieszczęśliwą ofiarę, ugodził go trzeci grubym kijem kilkakrotnie tak gwałtownie w głowę, że nazajutrz zakończył życie. Powodem tej zbrodni miała być zemsta za naruszenie honoru siostry owych trzech braci.

(Zjawisko meteorologiczne.) Dnia 2. b. m. o godzinie 8. minucie 50 wieczorem podług średniego czasu wiedeńskiego okazała się na horyzoncie wiedeńskim od wschodu biało-niebieskawa kula ognista na pozór wielkości Wenery w chwili największego blasku swojego. Posuwała prawie ściśle pionowo z góry na dół, i w pobliżu koła zenitowego, który przerzyna horyzont między wschodnią i wschodnio-południową stroną, a mianowicie na odcinku tego koła wysokości do 40 stopni a do 10 stopni w bok, w którejto wysokości pryskając iskrami zagasła. Całe zjawisko trwało tylko kilka sekund. Spostrzeżono ją przypadkowo z wychodzącego na wschód okna c. k. instytutu meteorologicznego, przy którem stał właśnie sprawozdawca, i brakowało przeto wszelkich przygotowań do dokładnej obserwacyi tego zjawiska. Z tego jednak, iż meteor ten przy blasku księżyca odznaczał się tak wielką jasnością, można wnosić, że wielkość jego musiała być dość znaczna.

(Liczba prywatnych zakładów naukowych i wychowawczych w Wiedniu) wynosi 290, a z tych jest 19 ogólnych zakładów naukowych dla chłopców, 85 dla dziewcząt, 134 do ręcznych robót kobiecych, 9 szkół handlowych, 3 gimnastycznych a 40 muzycznych. Przy zakładach naukowych dla chłopców jest 209 nauczycieli, zaś uczniów 290 na wikcie a 1119 dochodzących. W szkołach dla dziewcząt zatrudnionych jest 586 nauczycieli i nauczycielek uczeniem 293 pensyonarek i 8295 dochodzących uczennic. Szkoły handlowe liczą 31 nauczycieli i 777 uczniów, szkoły gimnastyczne 5 nauczycieli i 179 uczniów, a szkoły muzyczne, które dzielą się na 10 szkół śpiewu, 10 gry instrumentowej, a 20 mieszanych, jest 43 nauczycieli i 578 uczniów. Jednak ten wzrost szkół prywatnych datuje się dopiero od najnowszych czasów, tylko mała ich liczba istnieje od roku 1850. Najdawniejszy z prywatnych zakładów naukowych dla chłopców założony został w roku 1829, a najdawniejszy dla dziewcząt w roku 1822. Ze szkół muzycznych istnieje jedna od roku 1826, a najpierwsza szkoła handlowa powstała w roku 1839.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zestawienie przeciętnych cen czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów na targach w obwodzie lwowskim, żółkiewskim, złoczowskim, samborskim, tarnopolskim i kołomyjskim w II połowie listopada 1862.

	Obwód: Lwów zr.	Lwów cen.	Żółkiew zr.	Żółkiew cen.	Złoczów zr.	Złoczów cen.	Sambor zr.	Sambor cen.	Tarnopol zr.	Tarnopol cen.	Kołomyja zr.	Kołomyja cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	54	3	86	3	66	3	32	3	12	3	24
„ żyta . . .	2	16	2	17	2	13	2	55	2	3	2	33
„ jęczmienia .	2	18	1	90	1	94	1	74	1	75	1	64
„ owsa . . .	1	40	1	35	1	27	1	14	1	25	1	8
„ hreczki . .	2	28	2	30	2	24	2	23	2	37	2	50
„ kukurudzy .	4	.	.	.	.	.	3	50	.	.	1	73
„ ziemniaków .	.	74	.	86	.	82	1	9	.	68	.	90
Cetnar siana . . .	.	85	1	7	1	5	1	2	1	20	1	44
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	35	.
„ nasienia koniczu	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	66	5	73	5	74	8	16	11	50	6	19
„ „ miękkiego	7	.	4	34	4	25	6	.	9	.	3	85
Funt mięsa wołowego	.	$12\frac{3}{5}$	.	$11\frac{1}{2}$	.	$12\frac{2}{5}$	.	12	.	13	.	10
Mas okowity . . .	.	77	.	50	.	53	.	70	.	54	.	66

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 10. grudnia. Z telegramów paryskich dowiadujemy się, że dnia 7. b. m. odbyła się już w Paryżu uroczystość otwarcia bulwaru księcia Eugeniusza. Ich M. Cesarstwo z Następcą tronu przybyli na tę uroczystość 6go wieczorem, i Cesarz subskrybował przy tej sposobności na wsparcie robotników bawełny 40.000 franków. Dopiero o godzinie $3\frac{1}{2}$ po południu powrócił Cesarz do Tuileryów, gdzie nastąpiła świetna recepcya, przy której była obecna także Cesarzowa. Bliższych szczegółów tej uroczystości nie podają jeszcze telegramy. Tylko *La France* z 7go b. m. pisze: „Na przemowę prefekta, który poruszył kwestyę piekarzy w duchu interesów ludowych, odpowiedział Cesarz, „że bulwarowi „Królowej Hortenzyi“ da nazwę „Ryszarda Czarnego“, pojedyńczego robotnika, który stał się jednym z najsławniejszych przemysłowców Europy“. Dalej wspominając o utworzonym za staraniem Cesarzowej zakładzie pożyczki dla robotników, powiedział Cesarz, że zakład ten zadaje kłamstwo przysłowiu: „iż pożycza się tylko bogatym“.

Przesilenie ministeryalne w **Turynie** skończyło się wreszcie. Jak donosi *Gazzetta di Torino* z 7. b. m. są już stanowczo ozna-

czeni członkowie gabinetu, tylko idzie jeszcze o podział departamentów. Z pewnością ma składać się nowy gabinet z następujących członków: Pasolini, Farini, Minghetti, Peruzzi, Cassinis, Menabrea i Petitti.

W **Atenach** rozpoczęły się już wybory na dniu 5go b. m., i jak donosi telegraficzna wiadomość na Paryż liczono już tego dnia 2500 głosów za księciem Alfredem. Wybór księcia tego uważają za niewątpliwy. Ta sama depesza donosi także, że rząd prowizoryczny zaciągnął pożyczkę na 6 milionów drachm.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. grudnia.

Hotel europejski: PP. Wybranowski Alex, z Uszkowic. — Zawadzki Nik., z Bełzca.

Hotel Langa: Baschniakow Alex., ces ros. szambelan, z Rosyi.

Dnia 9. grudnia.

Hotel George: PP. Szawłowski Lud., z Przewłoki. — Krzysztofowicz Antoni, z Trybuchowic. — Ochocki Józef, z Dobropola. Rebinder Mik., i Urbański Alex, z Rosyi. — Hr. Komorowski Wład, z Bilinki. — Donitsche Michał, z Mołdawy.

Hotel europejski: Wróblewski Wład., z Czortkowa. — Witosławski Wład, z Żydowcza.

Hotel angielski: Kozłowski Wład. z Wywiórki. — Hr. Baworowski Józef, z Kopeczyniec. — Stanek Józef, z Wiszenki.

Hotel krakowski: Zarewicz Wład., z Zawadki.

Do domu zajezdnego nr. $180\frac{2}{4}$: Zarewicz Julian, z Żółtaniec.

Do domu zajezdnego nr. $181\frac{2}{4}$: Podhorodecki Albert, z Koreżyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. grudnia.

PP. Cielecki Kaz., i Walewski Kaz., do Kłodna. — Mrozowicki Michał, do Gliny Br. Brunek Rob, c. k. rotm., do Wiednia. — Hr. Isenburg M., kr. baw. pułkownik, do Augsburga.

Dnia 9. grudnia.

PP. Hr. Dzieduszycki Miecz., do Korniowa. — Hr. Koziebrodzki Wład., do Przecławia — Hr. Rey Miecz., do Widełek. — Mozarowski Antoni, do Hohołowa. Br. Battaglia Karol, c. k. przeł. powiat, do Glinian. — Zahajdakowski Franc., do Nowosiółek. — Zaleski Bol, do Rosyi. — Cikowski Ant., do Złotnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. grudnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	331 98	— 8.3	86.8	połud.-wsch. sł	pogoda
2. god. po poł.	331 28	— 3.2	77.2	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	330.60	— 4.5	84.7	„ „	„
7 god zrana	329 78	— 5.2	86.2	zachodni sł.	pochmurno
2 god. po poł.	329 49	— 4 4	87 2	północny „	pogoda
10. god. wiecz.	329 9[illegible]	— 9 6	85 0	połud.-wsch. „	pochmurne

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Dożywocie,"** komedya w 3 aktach hrab. Alex. Fredra.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 10. grudnia: Licytacya rozmaitych wozów i sań w pocztowej dyrekcyi we Lwowie.

Dnia 12. grudnia: Licytacya na dostarczenie materyałów potrzebnych do umundurowania i uzbrojenia wojska za pomocą ofert we Lwowie.

Dnia 14. grudnia: Sprzedaż połowy realności nr. 170 w Pruchniku w Jarosławiu.

Dnia 15. grudnia: Sprzedaż realności nr. $58\frac{1}{4}$ we Lwowie, i $\frac{1}{2}$ dóbr Zagrody w Przemyślu.

Dnia 16. grudnia: Sprzedaż 400 cetnarów kalcionowanego potażu w Radłowicach.

Dnia 17. grudnia: Sprzedaż realności nr. 9 w Siekierzynie w Hussiatynie.

Dnia 18. grudnia: Sprzedaż realności nr. $323\frac{1}{4}$ we Lwowie.

Dnia 22. grudnia: Sprzedaż realności nr. 111 i 112 w Stryju, i nr. 47 w Torczynowicach w Samborze.

Dnia 30. grudnia: Sprzedaż rozmaitych erryalnych realności we Lwowie.

Kurs lwowski.

Dnia 9 grudnia.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr	5	56	5	63
Dukat cesarski	„ „	5	59	5	66
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	62	9	77
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	85	1	87
Talar pruski	„ „	1	75	1	78
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	50	79	25
„ „ „ m. k. za 100 zł.		82	50	83	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		70	93	71	63
5% Pożyczka narodowa		81	73	82	43
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		221	50	223	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslów.

Dnia 9 grudnia

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.30. Metaliki po 5% za 100 zł. 72.05. po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —. ; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 815 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 223 10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 117 80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 65, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 117.—.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. grudnia 1862.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiedeński za krajcarów w walucie austryackiej.

			Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszytk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
Bass Berl	Cela nr. 1	w jatkach krakowskich nr. 1.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kohman Antoni syn	„ 2		24	.	.	.	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Marder Aron	„ 3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Sidorowicz Stanisław	„ 4		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Luft Israel Mayer	„ 5		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	25
Motylewski Klemens	„ 6		24	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Eichler Mayer	„ 7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Abraham	„ 8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Fischel	„ 10		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Blasberg Dawid Majer	„ 11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„ 12		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	buda nr. 1	obok domu nr. 6 i $7\frac{3}{4}$	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Tafel Mayer Baruch	„ 2		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Piper Süssmann	„ 3		28	28	28	28	29	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer	„ 11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Horn Aron	„ 8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Steppler Izak	„ 12	obok domu nr. $62\frac{3}{4}$	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Schall Mayer	„ 4	Nr. $595\frac{3}{4}$.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Bracia Mokrzyccy	„ 6	naprzeciw rzeźni żydowskiej	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kugel Sara	„ 7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„ 19		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Teteles Hersz	„ 14	Nr. $24\frac{3}{4}$	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile	„ 20		28	28	28	28	25	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kugel Leiser	„ 13	Nr. $413\frac{2}{4}$	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Hübel Efroim	„ 10	Nr. $26\frac{3}{4}$	26	26	26	26	26	26	26	26	25	26	26	26	26	26	26	25
Schrenzel Feibel	„ 18	obok łazni parowej	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Luft Israel Majer	„ 9	Nr. $575\frac{3}{4}$.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Benzion	„ 5	Nr. $598\frac{3}{4}$	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Eichler Beile	„ 17	Nr. $515\frac{3}{4}$	28	28	28	28	28	28	28	48	28	28	28	28	28	28	28	28

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, 1. grudnia 1862.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.